

**KONRAD GRACZYK<sup>1</sup>**

Uniwersytet Śląski w Katowicach (Wydział Prawa i Administracji)  
Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie (Biuro Badań Historycznych)  
ORCID 0000-0002-0991-2036

## Z DZIAŁALNOŚCI SĄDU SPECJALNEGO W PIOTRKOWIE (SONDERGERICHT PETRIKAU) (1939-1945)

**From the activity of the Special Court in Piotrków  
(Sondergericht Petrikau) (1939-1945)**

### Abstract

The article presents the state of research on the activity of the Special Court in Piotrków and the source basis. It discusses when the special court was established – originally in Wieluń – and its transfer to Piotrków. Also, the article depicts the organization and changes in its formal location as well as the staffing of the court, thus updating the data presented in the literature by J. Góral and M. Uzdowski. In a similar way, based on a new source basis, the statistics of defendants and those convicted by the Special Court in Piotrków are presented. Based on data from the literature, previously unknown criminal case files from the Federal Archives in Berlin and the GG press, the minimum number of people sentenced to death has been calculated. Some of the most interesting cases of judicial practice are described, including, above all, cases of helping Jews.

**Keywords:** special court, occupation, death penalty, General Government, Jews

### Abstrakt

W artykule zaprezentowano stan badań nad działalnością Sądu Specjalnego w Piotrkowie oraz podstawę źródłową. Omówiono moment utworzenia sądu specjalnego – pierwotnie w Wieluniu – oraz przeniesienie siedziby do Piotrkowa. Przedstawiono jego organizację i zmiany w formalnym usytuowaniu. Przedstawiono obsadę kadrową sądu, aktualizując dane prezentowane w literaturze przez J. Górala i M. Uzdowskiego. W podobny sposób, w oparciu o nową podstawę źródłową, zaprezentowano statystykę oskarżonych i skazanych przez Sąd Specjalny w Piotrkowie. Na podstawie danych z literatury, nieznanych wcześniej akt spraw karnych z Archiwum Federalnego w Berlinie oraz prasy GG obliczono minimalną liczbę osób skazanych na karę śmierci. Opisano kilka najciekawszych przypadków praktyki sądowej, w tym przede wszystkim sprawy o udzielanie pomocy Żydom.

**Słowa kluczowe:** sąd specjalny, okupacja, kara śmierci, Generalne Gubernatorstwo, Żydzi

<sup>1</sup> Konrad Graczyk – profesor uczelni na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Zastępca Dyrektora Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. Adres e-mail: [konrad.graczyk@us.edu.pl](mailto:konrad.graczyk@us.edu.pl) / [konrad.graczyk@ipn.gov.pl](mailto:konrad.graczyk@ipn.gov.pl).

## 1. Wprowadzenie

Sąd Specjalny w Piotrkowie (*Sondergericht Petrikau*) stanowił element niemieckiego sądownictwa okupacyjnego, które funkcjonowało na ziemiach polskich podczas II wojny światowej<sup>2</sup>. Badania nad niemieckim systemem sądownictwa prowadzili głównie polscy naukowcy, począwszy od lat 60. i 70. XX w. Do podstawowej literatury przedmiotu trzeba zaliczyć prace A. Koniecznego<sup>3</sup>, E. Zarzyckiego<sup>4</sup>, K.M. Pospieszalskiego<sup>5</sup> i C. Łuczaka<sup>6</sup>. Z nowszych publikacji należy wymienić dzieła uczonych niemieckich, jak D. Majer<sup>7</sup> oraz M. Becker<sup>8</sup>, a także polskich, jak B. Rudawski<sup>9</sup>, H. Mielnik<sup>10</sup> czy K. Graczyk<sup>11</sup>. Jednak na polu badań nad niemieckim sądownictwem w Generalnym Gubernatorstwie (GG) w perspektywie organizacji i funkcjonowania największe zasługi położył A. Wrzyszczyk<sup>12</sup>, który zaprezentował całościowe ujęcie tej problematyki w monografii oraz szeregu artykułów naukowych. W monografii znalazły się uwagi dot. m.in. Sądu Specjalnego w Piotrkowie. Sądowi piotrkowskiemu poświęcili artykuł historycy-regionaliści J. Góral oraz M. Uzdowski. Artykuł swój podzielili na dwie części. Pierwsza, o niemieckich sądach specjalnych, niewiele wносиła do dotychczasowego stanu wiedzy. Odmiennie należy potraktować część drugą zawierającą wyniki badań archiwalnych. Ich podstawę źródłową stanowiły karty kwerendalne odnoszące się do zachowanych akt w sprawach karnych oraz innych dokumentów proweniencji sądowej i prokuratorskiej przechowywanych w Archiwum Państwowym w Łodzi. Pozwoliło to opracować ogólną statystykę orzecznictwa sądowego, ukazać udział tytułowego sądu w realizacji terrorystycznej i eksterminacyjnej polityki niemieckiego okupanta oraz ustalić nazwiska sędziów i prokuratorów biorących udział w wydawaniu wyroków<sup>13</sup>.

<sup>2</sup> Artykuł został opracowany w ramach projektu badawczego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (2020/39/B/HSS/02111).

<sup>3</sup> M.in. A. Konieczny, *Pod rządami wojennego prawa karnego Trzeciej Rzeszy. Górny Śląsk 1939-1945*, Warszawa–Wrocław 1972.

<sup>4</sup> M.in. E. Zarzycki, *Eksterminacyjna i dyskryminacyjna działalność hitlerowskich sądów okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939-1945*, Bydgoszcz 1981.

<sup>5</sup> K.M. Pospieszalski, *Polska pod niemieckim prawem (ziemie zachodnie)*, Poznań 1946.

<sup>6</sup> C. Łuczak, *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty 1939-1945)*, Poznań 1996.

<sup>7</sup> D. Majer, „Narodowo obcy” w III Rzeszy. Przyczynek do narodowosocjalistycznego ustawodawstwa i praktyki prawniczej w administracji i wymiarze sprawiedliwości ze szczególnym uwzględnieniem ziem wcielonych do Rzeszy i Generalnego Gubernatorstwa, tłum. T. Skoczny, Warszawa 1989.

<sup>8</sup> M. Becker, *Sądownictwo niemieckie i jego rola w polityce okupacyjnej na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy 1939-1945*, tłum. W. Niemirowski, Warszawa 2020.

<sup>9</sup> B. Rudawski, *Wyższy Sąd Krajowy w Poznaniu. Zarys działalności wraz z wyborem dokumentów*, Poznań 2022, „Documenta Occupationis”, t. 18.

<sup>10</sup> H. Mielnik, *Sądownictwo polskie (nieniemieckie) w dystrykcie lubelskim Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939-1944*, Lublin 2020.

<sup>11</sup> K. Graczyk, *Sondergericht Kattowitz. Sąd Specjalny w Katowicach 1939-1945*, Warszawa 2020.

<sup>12</sup> A. Wrzyszczyk, *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Lublin 2008; idem, *Sądy na ziemiach polskich w czasie okupacji niemieckiej (1939-1945). Najnowsze opracowania tematu*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”, 2020, t. 23, s. 35-54; idem, *Organizacja niemieckiego resortu sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939-1945*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio G, Ius”, 2013, t. 60, z. 1, s. 121-133; idem, *Sądownictwo SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie (stan badań)*, „Studia Iuridica Lublinensia”, 2013, t. 19, s. 361-371.

<sup>13</sup> J. Góral, M. Uzdowski, *Hitlerowski Sąd Specjalny w Piotrkowie Trybunalskim. Zarys działalności*, w: *Materiały z sesji naukowej: Okupacja hitlerowska w Piotrkowskiem*, red. J. Góral, Piotrków Trybunalski 1998, s. 43-51.

Trzeba wyjaśnić, że spuścizna archiwalna sądu zachowała się jedynie w postaci szczątkowej – zespół archiwalny „Sąd Specjalny w Piotrkowie” w Archiwum Państwowym w Łodzi liczy jedynie 56 jednostek archiwalnych o generalnym charakterze. Nie mogło to stanowić wystarczającej podstawy dla statystyki opracowanej przez obu historyków, wielokrotnie przekraczającej zachowaną spuściznę sądu specjalnego. W związku z tym można przypuszczać, że przedmiotem badań J. Górala i M. Uzdowskiego był bardzo obszerny zespół „Prokuratura przy Sądzie Specjalnym w Piotrkowie” i znaczna część ustaleń zawartych w artykule wynika właśnie z archiwaliów prokuratorskich.

Celem niniejszego artykułu jest poszerzenie dotychczasowego stanu wiedzy dotyczącego Sądu Specjalnego w Piotrkowie o informacje wynikające z nowych, wcześniej niewykorzystanych źródeł znajdujących się w archiwach polskich i niemieckich, w obszarach, które były już przedmiotem badań, jednak nie tak szczegółowych. W zasobie Archiwum Federalnego w Berlinie, Archiwum Państwowego w Częstochowie (zespół Niemiecki Zakład Karny w Częstochowie), Archiwum Narodowym w Krakowie (zespół Niemieckie Więzienie w Nowym Wiśniczu) oraz Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie znaleziono 65 oryginalnych wyroków sądowych, które wzbogaciły podstawę źródłową. Wyroki te stanowią wynik kwerendy odbytej poza Archiwum Państwowym w Łodzi, które eksplorowali J. Góral i M. Uzdowski. Wydaje się, że sięgnięcie do zasobu Archiwum Federalnego w Berlinie (Bundesarchiv Berlin), Archiwum Federalnego w Ludwigsburgu (Bundesarchiv Ludwigsburg) oraz Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej właściwie wyczerpuje podstawę źródłową do badań tej problematyki – można bowiem praktycznie wykluczyć, aby udało się w przyszłości dotrzeć do nowych, nieznanych orzeczeń sądowych. Do sceptycyzmu w tym względzie skłania nie tylko staranność kwerendy, ale także znajomość postępowania władz niemieckich wycofujących się przed nacierającą Armią Czerwoną, które w sposób świadomy niszczyły dokumenty<sup>14</sup>. Liczba nowych, dotychczas nieznanych orzeczeń jest niewielka, pozwoli jednak na zaprezentowanie najciekawszych przypadków. W artykule wykorzystano również prasę GG, a pomocniczo także akta sprawy przeciwko Hellmuthowi Hollandowi, kierownikowi Niemieckiej Prokuratury w Piotrkowie w latach 1941-1945, który został skazany po wojnie przez sądy polskie. Dwa procesy karne Hollanda stanowią przykład pociągnięcia po wojnie do odpowiedzialności karnej prawnika III Rzeszy za jego działalność na okupowanych ziemiach polskich i wymagają osobnego opracowania w formie artykułu<sup>15</sup>.

## 2. Organizacja sądu specjalnego

Tytułowy sąd specjalny został utworzony pierwotnie w Wieluniu. Zachowane dokumenty wskazują, że mogło to nastąpić – podobnie jak w przypadku Sądu Specjalnego w Częstochowie<sup>16</sup> – już 6 września 1939 r., bowiem w zachowanym dokumencie z tego dnia znajdują się informacje odnoszące się do tego sądu<sup>17</sup>. Dwa dni później Szef Zarządu Cywilnego

<sup>14</sup> D. Schenk, *Hans Frank. Biografia generalnego gubernatora*, Kraków 2009, s. 356, 362.

<sup>15</sup> Cztery tomy akt obu spraw karnych prowadzonych przeciwko Hollandowi przechowywane są w Oddziałowym Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi (IPN Ld 503/48).

<sup>16</sup> K. Graczyk, *Pierwszy Sondergericht na ziemiach polskich. Z działalności Sądu Specjalnego w Częstochowie (Sondergericht Tschenschostchau) (1939-1945)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 74/2022, z. 2, s. 179.

<sup>17</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Sąd Specjalny w Piotrkowie (dalej: SSWP), sygn. I, Abschrift zur Kenntnis zugleich für das doritge Sondergericht vom 6.09.1939, k. 2.

w Częstochowie Hans Rüdiger pisał do ministra sprawiedliwości Rzeszy Franza Gürtnera, że zostały utworzone sądy specjalne w Częstochowie i Wieluniu i że nadzór nad oboma sądami powierzono przewodniczącemu częstochowskiego sądu specjalnego, prezydentowi Sądu Krajowego w Opolu Martinowi Nebeskiemu<sup>18</sup>. Na tej podstawie Nebeski żądał przedkładania sobie wydanych wyroków do kontroli celem czuwania nad jakością orzecznictwa, co później zostało ocenione przez przełożonego jako nadużycie uprawnień, bowiem tego rodzaju nadzór sprawowało ministerstwo<sup>19</sup>. W piśmie sporządzonym w sądownictwie wojskowym 10. Armii jest mowa o tym, że przewodniczącym Sądu Specjalnego w Wieluniu został dyrektor sądu krajowego dr Herbert Wollmann, zaś przedstawicielem oskarżenia prokurator dr Paul Rother<sup>20</sup>.

Wollmann w raporcie z 19 września 1939 r. opisał katastrofalny stan budynku zajmowanego przez sąd. Bezpośrednio przed nim spadła bomba lotnicza, która wyrwała ogromny lej i mocno wstrząsnęła gmachem. Prawie wszystkie szyby zostały stłuczone, na zewnętrznych ścianach widoczne były pęknięcia, niektóre ściany wewnętrzne się zawaliły, a w prawie każdym pomieszczeniu spadł tynk z sufitu. W związku ze stanem budynku liczni robotnicy i rzemieślnicy prowadzili wewnątrz i na zewnątrz prace porządkowe i remontowe<sup>21</sup>. Można przypuszczać, że zakres tych zniszczeń był zbyt duży i w krótkim czasie zdecydowano się na przeniesienie sądu specjalnego do Piotrkowa. Nastąpiło to 22 września, po przezwycięzeniu trudności transportowych. Wollmann podkreślił, że okręg sądowy Sondergericht Petrikau został ujęty bardzo szeroko i w momencie wybuchu wojny liczył między 700 a 800 tys. mieszkańców. To w związku z trudnymi warunkami komunikacyjnymi, brakiem samochodu służbowego oraz koniecznością rozpoczęcia działalności związanej ze stosowaniem prawa cywilnego, do której jeden z sędziów miał być oddelegowany, znacząco ograniczało „gotowość” Sondergerichtu. W związku z tym postulował ewentualne przydzielenie kolejnego sędziego<sup>22</sup>, na co jednak nie zgodził się Nebesky<sup>23</sup>.

Zgodnie z pismem Rüdigerera z początku października 1939 r. ustalono zasady „zastępstwa wewnątrz Sondergerichtów”. W piśmie tym sąd piotrkowski widnieje jako „Sondergericht II in Petrikau”. Jego członkowie mieli zastępować członków „Sondergericht I in Tschenschostchau” i odwrotnie, podobnie uregulowano wzajemne zastępstwo w ramach „Sondergericht III in Kielce” i „Sondergericht IV in Radom”. Rozprawom miał przewodniczyć sędzia najstarszy służbą, zaś z drugiego sądu specjalnego należało dobierać do składu sędziego najmłodszego

<sup>18</sup> APL, SSWP, sygn. 1, Sofortschreiben an den Reichsminister der Justiz vom 8.09.1939, k. 3.

<sup>19</sup> K. Graczyk, *Pierwszy Sondergericht...*, s. 183.

<sup>20</sup> APL, SSWP, sygn. 1, Schreiben des Oberkriegsgerichtsrats der 10. Armee vom 8.09.1939, k. 4. Rother został zapamiętany w Piotrkowie jako człowiek niebędący wrogo nastawiony do Polaków, który dzięki staraniom kierownika polskiej prokuratury Edmunda Lauterera zgodził się, aby policja polska wszystkie sprawy kierowała najpierw do prokuratury polskiej, a ta dopiero po selekcji przesyłała prokuratorowi niemieckiemu te sprawy, które miały należeć do właściwości sądu specjalnego. Umożliwiło to wniesienie spraw wielu Polaków do sądownictwa polskiego z pominięciem sądownictwa niemieckiego. Porozumienie to uchylił następca Rothera na stanowisku szefa niemieckiej prokuratury – Holland, zaś sam Rother trafił z Piotrkowa do Stanisławowa w dystryktie Galicja. AIPN, IPN Ld 503/48, t. 3, Akt oskarżenia przeciwko Hellmuthowi Hollandowi z 11.12.1948 r., k. 129-130; *Personalnachrichten*, „Krakauer Zeitung” z 23.04.1942 r.

<sup>21</sup> APL, SSWP, sygn. 1, Schreiben des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 19.09.1939, k. 14-15.

<sup>22</sup> APL, SSWP, sygn. 1, Schreiben des Vorsitzenden des Sondergerichts in Petrikau vom 25.09.1939, k. 22.

<sup>23</sup> APL, SSWP, sygn. 1, Schreiben des Landgerichtspräsidentne Nebesky vom 28.09.1939, k. 23.

stażem. Podobna regulacja miała dotyczyć przedstawicieli oskarżenia<sup>24</sup>. Zastępstwo sędziów na linii Częstochowa–Piotrków znalazło potwierdzenie w aktach personalnych i wyrokach. Później nieco zmieniono jego zasady, bowiem decyzję o wyznaczaniu pojedynczych sędziów do udziału w rozprawach sąsiedniego sądu specjalnego np. w okresie urlopowym podejmował kierownik dystryktowego wydziału sprawiedliwości w Radomiu<sup>25</sup>.

Zmieniał się zasięg terytorialny Sondergericht Petrikau. Pierwotny kształt okręgu sądowego określono w rozkazie dziennym Rüdigera z 19 września 1939 r. Obejmował wówczas powiaty Piotrków, Wieluń, Noworadom (Radomsko), Opoczno i Rawa (Rawa Mazowiecka)<sup>26</sup>. Natomiast we wrześniu 1940 r. radomski gubernator Karl Lasch wydał zarządzenie o granicach okręgów niemieckich i polskich sądów w dystrykcie Radom, w którym ustalono wydział w Piotrkowie Sądu Specjalnego w Radomiu jako właściwy dla powiatów Piotrków i Tomaszów<sup>27</sup>. Zdaje się, że przez pewien czas we właściwości Sądu Specjalnego w Piotrkowie znajdowało się też Radomsko – potwierdzają to powojenne zeznania Rothera oraz jeden z zachowanych dokumentów, w którym Wollmann informował przewodniczącego Sondergericht Tschenschow o planowanym posiedzeniu w Radomsku i że takich posiedzeń będzie więcej<sup>28</sup>.

Wyjaśnić należy, że na początku okupacji niemieckiej tytułowy sąd był jednostką samodzielną i działał w ramach podległości względem Szefa Zarządu Cywilnego w Częstochowie. Stan ten przypuszczalnie trwał do 25 października 1939 r., kiedy to rozwiązano zarząd wojskowy, zaś okupowane ziemie zaczęły podlegać władzy Generalnego Gubernatora dla okupowanych polskich obszarów<sup>29</sup>, albo do 15 listopada 1939 r., gdy generalny gubernator rozporządzeniem o sądach specjalnych przekształcił część z nich (tj. te, których siedziby znalazły się na obszarze GG) w sądy specjalne GG, jeśli urzędowały w stolicy dystryktu, lub wydziały sądów specjalnych, jeśli działały w innych miejscowościach<sup>30</sup>. Zgodnie z takim postanowieniem piotrkowski sąd specjalny utracił swoją samodzielność i stał się wydziałem Sądu Specjalnego w Radomiu – wyrażała to nowa nazwa urzędowa: *Sondergericht Radom, Abteilung Petrikau* (Sąd Specjalny w Radomiu, Wydział w Piotrkowie). Podobny los spotkał również Sąd Specjalny w Kielcach oraz Sąd Specjalny w Częstochowie, które stały się wydziałami radomskiego sądu specjalnego. Istniała wówczas wyraźna dysproporcja, ponieważ w dystrykcie radomskim były trzy wydziały sądu specjalnego, a brakowało ich

<sup>24</sup> APL, SSWP, sygn. 1, Abschrift des Schreibens des Chefs der Zivilverwaltung in Tschenschow und des Regierungspräsidenten in Oppeln Hans Rüdiger vom 1.10.1939, k. 24.

<sup>25</sup> K. Graczyk, *Pierwszy Sondergericht...*, s. 186-187.

<sup>26</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), GK 179/165, Tagesbefehl Nr. 10 des Chefs der Zivilverwaltung in Tschenschow vom 19.09.1939, k. 29.

<sup>27</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej: APR), Gubernator Dystryktu Radomskiego – Wydział Sprawiedliwości, sygn. 206, Zarządzenie o granicach okręgów niemieckich i polskich sądów w Dystrykcie Radom z 16.09.1940 r., k. 18. Dokument został urzędowo przetłumaczony na j. polski i w takiej formie jest dostępny dla badaczy.

<sup>28</sup> Bundesarchiv Ludwigsburg (dalej: BL), B 162/19180, Vernehmungsprotokoll des Zeugen Paul Rother vom 4.11.1965, k. 3; APL, SSWP, sygn. 3, Schreiben des Vorsitzenden des Sondergerichts in Petrikau vom 16.10.1940, k. 21.

<sup>29</sup> W. Kozyra, *Okupacyjna administracja niemiecka na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1939-1945*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G, Ius”, 2013, t. 60, z. 1, s. 36, 42.

<sup>30</sup> A. Wrzyszczyk, *Okupacyjne sądownictwo...*, s. 43-49; idem, *Z działalności Sądu Specjalnego w Radomiu (1939-1945)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 2001, t. 53, z. 1, s. 329-331.

w pozostałych dystryktach<sup>31</sup>. Kolejna zmiana ustrojowa nastąpiła w połowie 1943 r. Zgodnie z rozporządzeniem w celu uproszczenia wymiaru sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie stosownie do potrzeb wojennych z 5 lipca 1943 r.<sup>32</sup> od początku sierpnia sądy specjalne utraciły samodzielny byt i zostały połączone z sądami niemieckimi. W przypadku Piotrkowa oznaczało to połączenie działającego tam sądu niemieckiego z sądem specjalnym. Akcesoryjność tę miała wyrażać nowa nazwa: *Sondergericht beim Deutschen Gericht in Petrikau* (Sąd Specjalny przy Sądzie Niemieckim w Piotrkowie)<sup>33</sup>. Nomenklatura ta nie była jednak przestrzegana ściśle i dotyczy to zarówno urzędowej nazwy sądu po wydaniu rozporządzenia z 15 listopada 1939 r., jak też rozporządzenia z 5 lipca 1943 r. W toku kwerendy stwierdzono, że w zachowanych wyrokach posługiwano się zarówno wcześniejszą, jak i późniejszą nazwą sądu, niezależnie od tych cezur.

### 3. Kadra sądu specjalnego

Etatowa obsada Sądu Specjalnego w Piotrkowie właściwie była minimalna – składała się z trzech sędziów i dziewięciu urzędników i pracowników<sup>34</sup>. Zestawienie nazwisk 24 sędziów Sądu Specjalnego w Piotrkowie zaprezentowali w swoim artykule J. Góral i M. Uzdowski. Zawiera ono jedynie drobne usterki wynikające z błędnego odczytania nazwisk (np. Rentsch i Reutsch – w istocie chodziło o Ericha Rentscha<sup>35</sup>; Muhs zamiast Muksa<sup>36</sup>). W oparciu o nowe źródła można było wzbogacić to wyliczenie o cztery nazwiska: Mangelsdorffa, Friedricha Starckego, Maxa Tschischgalego oraz Huberta Wiercińskiego. W sumie dało to liczbę przynajmniej 26 sędziów. Niestety nie udało mi się nic ustalić na temat Mangelsdorffa, Wierciński trafił do Piotrkowa z Opola, natomiast udział Starckego i Tschischgalego wynikał z podjęcia działalności przez sąd piotrkowski po ewakuacji. Zachował się wyrok wydany w składzie dwuosobowym przez Starcke i Tschischgale 10 stycznia 1945 r. we Wrocławiu, przy udziale nadprokuratora Otto Neeba pod nazwą „Sąd Specjalny przy Sądzie Niemieckim w Piotrkowie – Placówka Zapasowa w Zgorzelcu” w sprawie przeciwko dwóm osobom: mężczyznę oskarżono o kradzież, wojenne przestępstwo gospodarcze i występki dewizowy i skazano na 2 lata i 3 miesiące ciężkiego więzienia, natomiast kobietę o paserstwo i występki dewizowy, za co skazano na 1 rok i 9 miesięcy więzienia<sup>37</sup>. Z ustaleń A. Wrzyszcza wynika, że obaj sędziowie funkcjonowali wówczas jako członkowie jedyne w Zgorzelcu sądu specjalnego, utworzonego w ramach Placówki Zapasowej Resortu Sprawiedliwości GG<sup>38</sup>. Na podstawie tego oraz kilku innych orzeczeń wydanych w Zgorzelcu trzeba jednak przypuszczać, że wyroki te były wydawane nie pod nazwą „wspólny sąd specjalny”, lecz pod nazwą konkretnego sądu specjalnego, choć w niezmiennym składzie. Notabene tego

<sup>31</sup> A. Wrzyszczy, *Okupacyjne sądownictwo...*, s. 83.

<sup>32</sup> Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatorstwa (Dz.RGG), nr 53, s. 309.

<sup>33</sup> A. Wrzyszczy, *Okupacyjne sądownictwo...*, s. 92-93, 99.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 87.

<sup>35</sup> Bundesarchiv Berlin (dalej: BA), R 3001 Reichsjustizministerium/72020, Personalbogen, bp.

<sup>36</sup> BA, D01/DOK/P/1964, Vermerk, b.d., k. 1-2.

<sup>37</sup> BA, R 137 I Gerichte im Osten/2387, Urteil in der Strafsache gegen Eugen Lehmann und Wanda Pawlak vom 10.01.1945, k. 61-63.

<sup>38</sup> A. Wrzyszczy, *Placówka Zapasowa Organów Resortu Sprawiedliwości Generalnego Gubernatorstwa w Görlitz 1944-1945*, w: *Nil nisi veritas. Księga dedykowana Profesorowi Jackowi Matuszewskiemu*, red. M. Głuszak, D. Wiśniewska-Józwiak, Łódź 2016, s. 520, 522.

samego dnia ten sam skład orzekający wydał wyrok w innej sprawie jako „Sondergericht Kielce – Ausweichstelle Görlitz”<sup>39</sup>. W tym stanie faktycznym Starckego należy uznać za ostatniego przewodniczącego Sądu Specjalnego w Piotrkowie, choć udział jego był uzasadniony kształtem ewakuacji niemieckiego sądownictwa z GG.

Zachowane źródła wskazują, że funkcję przewodniczącego Sądu Specjalnego w Piotrkowie pełniły trzy osoby. Byli to kolejno Herbert Wollmann – od września 1939 r. do września 1941 r. (do awansu na kierownika wydziału sprawiedliwości w dystrykcie radomskim), od 10 września 1941 r. najprawdopodobniej do ewakuacji w styczniu 1945 r. Willy Woyte<sup>40</sup> oraz Starcke.

Pierwszy skład Sondergerichtu stanowili, poza wspomnianym Wollmannem, Walter Berndt oraz Max Reimann. Sędziowie ci, podobnie jak członkowie pierwszej obsady sąsiedniego Sądu Specjalnego w Częstochowie<sup>41</sup>, wywodzili się z okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu – Wollmann ze Świdnicy<sup>42</sup>, Berndt z Opola<sup>43</sup> natomiast Reimann z Wrocławia<sup>44</sup>. W późniejszym okresie do Piotrkowa trafili także prawnicy z innych regionów Niemiec, jak np. Kurt Hill z Hesji<sup>45</sup> czy Friedrich Aldenhoff z Zagłębia Ruhry<sup>46</sup>. Część kadry wcześniej lub później przewinęła się przez inne sądy specjalne i prokuraturę w GG. Wymienialność tę zaobserwowano np. w przypadku Woytego, który trafił do Piotrkowa z Częstochowy; Hermanna Muhsa, który trafił z Piotrkowa do Radomia<sup>47</sup>; Kurta Augara, który z piotrkowskiego sądu trafił do tamtejszej prokuratury,<sup>48</sup> oraz Aldenhoffa, który z Piotrkowa został przeniesiony do Rzeszowa<sup>49</sup>.

Dostępny materiał źródłowy nie pozwala niestety na szczegółową charakterystykę wymienionych prawników. Zasygnalizować należy natomiast, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Hollanda wynika, że choć był prokuratorem, to miał bardzo duży wpływ na orzecznictwo Sądu Specjalnego w Piotrkowie. Ten prawie zawsze wymierzał kary zgodnie z jego wnioskami, a w uzasadnieniach wyroków powtarzał jego wywody. Pod wpływem Hollanda, wrogo nastawionego do Polaków, znajdował się przewodniczący Sondergerichtu Woyte. Ponadto w przypadku sędziów uznawanych za łagodnych w stosunku do Polaków, np. Wernera Schultza, Holland powodował przeniesienie<sup>50</sup>.

<sup>39</sup> BA, R 137 I/2498, Urteil in der Strafsache gegen Xaver Weinzirl und Franz Pfadenhauer vom 10.01.1945, bp.

<sup>40</sup> APL, SSWP, sygn. 23, Übersicht über die vorhandenen beamteten und nichtbeamteten Hilfskräfte vom 13.10.1941, k. 17.

<sup>41</sup> K. Graczyk, *Pierwszy Sondergericht...*, s. 187.

<sup>42</sup> *Einwohnerbuch für den Stadt- und Landkreis Schweidnitz mit den Städten Schweidnitz, Freiburg i. Schles., Striegau und allen Gemeinden*, Breslau 1938, s. 140.

<sup>43</sup> BA, R 3001/51505, Personalbogen, bp.

<sup>44</sup> APL, SSWP, sygn. 13, Schreiben des Chefs des Distrikts Radom – Abteilung Justiz vom 2. August 1941, k. 33.

<sup>45</sup> BA, VBS 1018 (R 3001)/ZB II 1788 A. 07, Personalbogen, bp.

<sup>46</sup> BA, VBS 1099 (R 137 I)/ZJ 133 A. 02, Personalbogen, bp.

<sup>47</sup> *Personalmeldungen*, „Krakauer Zeitung” z 17.03.1943.

<sup>48</sup> *Personalmeldungen*, „Krakauer Zeitung” z 31.03.1943.

<sup>49</sup> *Personalmeldungen*, „Krakauer Zeitung” z 6.11.1941.

<sup>50</sup> AIPN, IPN Ld 503/48, t. 3, Akt oskarżenia przeciwko Hellmuthowi Hollandowi z 11.12.1948 r., k. 128-134; Protokół rozprawy głównej przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie z 16.03.1949 r., k. 293-314.

#### 4. Orzecznictwo

Nie zachowały się sprawozdania statystyczne za cały okres działalności Sondergerichtu, a jedynie za kilkanaście miesięcy. W krótkim okresie „wieluńskim” swojego funkcjonowania nie wydał żadnego wyroku, a pięć spraw, które wpłynęły, przekazano do sądu wojennego. W pierwszych dniach funkcjonowania w nowej siedzibie wpływ był niewielki i do 28 września 1939 r. wyniósł sześć spraw<sup>51</sup>. Wzrost nastąpił w kolejnych tygodniach – według stanu na 24 października 1939 r., gdy w Berlinie odbywała się narada przewodniczących Sondergerichtów, wpłynęło 165 spraw, głównie kryminalnych, z których załatwiono około 10%, nie wydając jednak żadnego wyroku śmierci<sup>52</sup>. Sprawozdanie za okres od września 1939 r. do 25 czerwca 1940 r. wykazało wpływ 401 spraw, z których załatwiono 349 – 27 spraw umorzono, wydano 148 wyroków w składzie jednoosobowym oraz 162 w składzie kolegiальnym. Na karę ciężkiego więzienia skazano 79 osób, więzienia 232, grzywny 140. Nikogo nie skazano na karę śmierci, uniewinniono zaś 45 podsądnych<sup>53</sup>. Sprawozdanie za okres od 1 stycznia do 31 października 1940 r. wykazało wpływ 62 wniosków o wydanie nakazu karnego oraz 434 aktów oskarżenia spraw. Wydano 46 nakazów karnych, 363 wyroki (136 w składzie kolegiальnym, 227 w pojedynczym), a 48 spraw załatwiono w inny sposób. Skazano 460 osób, a uniewinniono 40<sup>54</sup>. Całoroczne sprawozdanie za 1940 r. ujawniło 83 wnioski o wydanie nakazu aresztowania, 510 aktów oskarżenia, brak sprzeciwów od nakazu karnego oraz wniosków o wznowienie postępowania, wydanie 64 nakazów karnych, 414 wyroków (142 w składzie kolegiальnym, 272 pojedynczym) oraz załatwienie 53 spraw w inny sposób. Skazano 523 osoby, a uniewinniono 45 osób<sup>55</sup>. Za 1941 r. zachowały się jedynie miesięczne sprawozdania prokuratury, z których wynika, że w styczniu wniesiono 72 akty oskarżenia i wydano 63 wyroki, a w lutym odpowiednio 45 i 31. Dane za kolejne miesiące ilustrują tylko liczbę wniesionych aktów oskarżenia, których w marcu było 34, kwietniu 143, maju 96, czerwcu 41, lipcu 137, sierpniu 109, wrześniu 76, październiku 54, listopadzie 40 i grudniu 20<sup>56</sup>. Dane te pozwalają stwierdzić, że w 1941 r. nastąpił znaczny wzrost obciążenia sądu specjalnego – o około 55% w stosunku do 1940 r.<sup>57</sup> Wypada podkreślić, że w powyższych wyrokach nie orzeczono kary śmierci. Nie udało się dotrzeć do sprawozdań pochodzących z późniejszego okresu – dokumenty takie najprawdopodobniej się nie zachowały.

Omawiając orzecznictwo, należy zaktualizować wyniki badań statystycznych J. Górala i M. Uzdowskiego w oparciu o nowe źródła. Ich ustalenia wskazywały na 912 osób oskarżonych (w tym 747 mężczyzn i 165 kobiet), wśród których było 764 Polaków (84%), 127

<sup>51</sup> BA, R 3001/9803/7/2, Tätigkeitsbericht des Staatsanwalts bei dem Sondergericht II vom 16.11.1939, k. 51.

<sup>52</sup> BA, R 3001/9803/7/1, Tagung mit Sondergerichtsvorsitzenden im Reichsjustizministerium vom 24. Oktober 1939, k. 69-70.

<sup>53</sup> APL, SSwP, sygn. 3, Übersicht über die Tätigkeit des Sondergerichts in Petrikau für die Zeit von September 1939 – 25. Juni 1940, k. 2.

<sup>54</sup> APL, SSwP, sygn. 3, Übersicht über die Geschäftslast des Sondergerichts Petrikau für die Zeit vom 1. Januar 1940 bis 31. Oktober 1940, k. 28.

<sup>55</sup> APL, SSwP, sygn. 3, Übersicht über die Geschäftslast der Sondergerichte für das Jahr 1940, k. 38.

<sup>56</sup> APL, SSwP, sygn. 1, Geschäftsübersicht der Staatsanwaltschaft in Petrikau für den Monat Dezember 1941, k. 172.

<sup>57</sup> APL, SSwP, sygn. 2, Übersicht über die Tätigkeit der Anklagebehörde in Petrikau für die Monate Januar und Februar 1941, k. 63, 65; Geschäftsübersichte für Monate von März bis November 1941, k. 79, 81, 89, 93, 99, 104, 107, 119, 122.



Żydów (14%), 20 Niemców (2% – 8 reichsdojców i 12 folksdojców). Wyrok skazujący usłyszało 699 osób (77%), względem 207 umorzono postępowanie (23%), natomiast uniewinniono 6 (1%). W stosunku do 67 osób brakowało danych co do sposobu zakończenia postępowania. Wśród skazanych było 582 Polaków (83,3% ogółu), 97 Żydów (13,9%) oraz 10 Niemców. Karę śmierci orzeczono wobec 17 osób – 16 Polaków i Żydówki, za nielegalne posiadanie broni, kradzieże, udzielanie pomocy Żydom, pokątny handel oraz nieuprawnione opuszczenie żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej. Za czyny o charakterze politycznym skazano 100 osób (14,7% ogółu skazanych), gospodarczym 184 osoby (27%), natomiast kryminalnym 398 osób (58,3%)<sup>58</sup>.

W 65 sprawach, które wzbogaciły dotychczasową podstawę źródłową, podsądnymi były 153 osoby, w tym 136 mężczyzn i 17 kobiet. Było wśród nich 126 Polaków (82%), 16 Niemców (10% – 4 reichsdojców i 12 folksdojców) oraz 11 Żydów (7%). Z 1939 r. zachowały się trzy wyroki, z 1940 r. trzydzieści trzy, z 1941 r. cztery, z 1942 r. trzy, z 1943 i 1944 r. po dziesięć oraz z 1945 r. dwa. Uniewinniono jedenaście osób. Skazano sto czterdzieści dwie, z tego na karę więzienia trzydzieści siedem, ciężkiego więzienia dziewięćdziesiąt siedem i na karę śmierci osiem. 111 osobom przypisano czyny kryminalne (78%), 21 gospodarcze (15%) i 10 polityczne (7%).

Sprawy te przeważnie rozpatrywał skład trzyosobowy, zdarzała się jednak obsada jedno- oraz dwuosobowa. Jako osobliwości tych postępowań odnotowano wymierzenie bardzo wysokiej grzywny – 150 tys. złotych – obok kary dwuletniego ciężkiego więzienia za wojenne przestępstwo gospodarcze<sup>59</sup>, nieuwzględnienie wniosku o zatrzymanie w celu zabezpieczenia przez dwuosobowy skład sędziowski wobec polskiej robotnicy (skazano ją na 1,5 roku ciężkiego więzienia za ciężkie wykroczenie polne na podstawie rozporządzenia w sprawie ochrony pól i pól rolnych z 14 sierpnia 1941 r.<sup>60</sup>), ponieważ sąd nie uznał jej za stałe zagrożenie dla ogółu, a jej wcześniejsze ukarania zaistniały dawno temu<sup>61</sup>; orzeczenie zatrzymania w celu zabezpieczenia wobec oszusta recydywisty uznanego za niebezpiecznego przestępcę notorycznego i skazanego na 5,5 roku ciężkiego więzienia<sup>62</sup>. W innej sprawie postąpiono odwrotnie – 32-letni polski murarz, wielokrotnie karany, został uznany za „zbrodniarza” (*Schwerverbrecher*) oraz „przestępcę notorycznego” (*Gewohnheitsverbrecher*) i skazany na karę śmierci. Sąd zauważył, że w jego przypadku nie wystarczyłoby orzeczenie zatrzymania w celu zabezpieczenia, a „ochrona narodu oraz potrzeba sprawiedliwej odpłaty” wymagają, aby oskarżony został „wytępiony” (*ausgemertzt*). W uzasadnieniu wyroku znalazła się cyniczna i niehumanitarna ocena, że w czasie wojny, gdy wielu przyzwoitych, uczciwych i pracowitych ludzi musi oddać swoje życie jako żołnierze, sprzeciwiałoby się

<sup>58</sup> J. Góral, M. Uzdowski, *Hitlerowski Sąd Specjalny...*, s. 46-49. W statystyce sporządzonej przez obu badaczy dostrzeżono błędy: 1) w zakresie podziału osób osądzonych ze względu na narodowość (suma przedstawicieli poszczególnych narodowości daje 911, a nie 912); 2) w zakresie podziału osób skazanych ze względu na narodowość (suma przedstawicieli poszczególnych narodowości daje 689, a nie 699); 3) w zakresie wartości bezwzględnych i procentowych ilustrujących liczbę osób skazanych za poszczególne kategorie czynów (polityczne, gospodarcze, kryminalne). Niestety na podstawie danych zawartych w artykule nie dało się wyprowadzić właściwych danych w tym zakresie. Wydaje się natomiast, że usterki te przy skali pozostałych wartości liczbowych nie dyskwalifikują statystyki końcowej, którą mimo wszystko obrano za punkt wyjścia do dalszych obliczeń.

<sup>59</sup> BA, R 137 I/2362, Urteil in der Strafsache gegen Valerian Zimowski und Andere vom 15.09.1943, k. 1.

<sup>60</sup> Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatorstwa (Dz.RGG), nr 75, s. 483.

<sup>61</sup> BA, R 137 I/2360, Urteil in der Strafsache gegen Jozefa Podlewska vom 1.11.1944, k. 40-41.

<sup>62</sup> BA, R 137 I/2377, Urteil in der Strafsache gegen Eugeniusz Szachnowski vom 9.02.1944, k. 111-113.

sprawiedliwości, gdyby zbrodniarz w rodzaju oskarżonego uszedł z życiem i trzeba by go było odżywiać na koszt ogółu i oprócz tego jeszcze czynić osobowe i rzeczowe wydatki w związku z jego pilnowaniem<sup>63</sup>.

Osobno trzeba wskazać na nadzwyczaj obszerny, liczący 52 strony maszynopisu, wyrok w sprawie z piętnastoma oskarżonymi o kradzieże z wagonów w Koluszkach, podczas których dwie grupy przestępcze rabowały m.in. dobytek niemieckich przesiedleńców. Choć sąd aż ośmioro oskarżonych uznał za szkodników narodowych (co umożliwiło orzeczenie kary śmierci), to karę śmierci wymierzył tylko jednej osobie. W przypadku pozostałych, najpoważniej zaangażowanych w przestępstwa, orzeczono surowe kary ciężkiego więzienia (od 3 do 15 lat)<sup>64</sup>. Uwagę zwrócił też inny przypadek – czynu osądzonego przez Sondergericht, który zasadniczo podlegał rozpoznaniu przez sąd doraźny. Rolnik Waclaw Kępiński spod Rawy Mazowieckiej w listopadzie 1943 r. zaszlachtował jedną ze swoich świń bez zezwolenia. Czyn przypadł na okres „stanu wyjątkowego dla zbiorów na czas od dnia 15 lipca do dnia 20 grudnia 1943 r.” wprowadzonego na podstawie rozporządzenia w celu ochrony ujęcia zbiorów oraz celem zabezpieczenia wyżywienia w roku gospodarczym 1943/44 z 14 lipca 1943 r.<sup>65</sup> Rozporządzenie przewidywało karę śmierci za różnego rodzaju czyny, w tym za dokonanie uboju bydła bez upoważnienia. W § 3 rozporządzenia przewidziano właściwość sądu doraźnego, który jednak mógł przekazać sprawę prokuraturze niemieckiej, jeżeli nie uważał kary śmierci za konieczną – wówczas sąd specjalny mógł orzec zamiast niej ciężkie więzienie lub więzienie. Stanowiło to przykład tzw. ruchomej właściwości rzeczowej sądownictwa specjalnego<sup>66</sup>. Wykorzystano tę ścieżkę, ponieważ ubój miał miejsce tylko raz, a niekarany oskarżony przyznał się. Orzeczono karę roku więzienia<sup>67</sup>.

Podobna historia zdarzyła się w sprawie rolnika Marcina Kmity. Postawiono mu zarzut, że dopuścił się wojennego przestępstwa gospodarczego w ten sposób, że w okresie od listopada 1943 r. do kwietnia 1944 r. w miejscowości Odrzywół nielegalnie ubił sześć owiec, z których pozyskane mięso sprzedął pokątnie. Choć już z postawionego zarzutu wynikało, że czas działania sprawcy częściowo pokrywał się z okresem obowiązywania stanu wyjątkowego dla zbiorów, sprawa została rozpatrzona przez Sondergericht. Rozprawa zakończyła się wydaniem postanowienia o przekazaniu sprawy sądowi doraźnemu, ponieważ według wyjaśnień oskarżonego ubój przynajmniej jednej owcy miał miejsce 26 lub 27 listopada 1943 r., a więc w ramach czasowych określonych rozporządzeniem. W aktach zachowało się jednak postanowienie Sądu Doraźnego z Radomia (*Gendarmerie-Hauptmannschaft Radom – Standgericht*) z sierpnia 1944 r., że sprawę należy osądzić w postępowaniu zwyczajnym, ponieważ w okresie stanu wyjątkowego oskarżony ubił potajemnie tylko dwie owce i tym samym nie zaszkodził znacząco dostarczeniu kontyngentów. Dalsze czynności w sprawie przypadły na okres ewakuacyjny. Ostatecznie rozprawa została wyznaczona na dzień 8 marca 1945 r. w Zgorzelcu, jednak nie doszła do skutku<sup>68</sup>.

<sup>63</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Łodzi, IPN Ld 421/51, Urteil in der Strafsache gegen Stefan Ozorowski vom 9.12.1942, k. 45-49.

<sup>64</sup> BA, R 137 I/2389, Urteil in der Strafsache gegen Peter Bednarek und Andere vom 24.03.1941, k. 212-237.

<sup>65</sup> Dz.RGG, nr 56, s. 320.

<sup>66</sup> A. Wrzyszczyński, *Okupacyjne sądownictwo...*, s. 147.

<sup>67</sup> BA, R 137 I/2374, Urteil in der Strafsache gegen Waclaw Kępiński vom 5.07.1944, k. 29-30.

<sup>68</sup> BA, R 137 I/2456, Anklage vom 24.06.1944, bp; Verhandlungsprotokoll vom 19.07.1944, k. 39-40; Beschluss des Standgerichts vom 22.08.1944, k. 43; Verfügung vom 15.01.1945, bp. Symptomatyczne, że choć sąd doraźny

Przed podsumowaniem dotychczasowych wyników badań statystycznych należy przytoczyć kilka notatek prasowych dotyczących wyroków śmierci Sondergerichtu z Piotrkowa. W lipcu 1941 r. podano informację o skazaniu dwóch mieszkańców Tomaszowa za rabunek<sup>69</sup>. W styczniu 1942 r. opisano skazanie karanego uprzednio młodocianego złoczyńcy z Koluszek za rozbój na drogach i opór władzy. Na drodze publicznej, podając się za agenta tajnej policji, zatrzymał przechodzącą kobietę, przeszukał jej torebkę, przeprowadził rewizję osobistą, powalił na ziemię i zniewolił, a następnie uciekł<sup>70</sup>. J. Franecki mylnie zaliczył do orzecznictwa Sądu Specjalnego w Piotrkowie skazanie na karę śmierci za opuszczenie bez przepustki getta Sury Kuperberg, o czym donosił w kwietniu 1942 r. „Dziennik Radomski”, co w rzeczywistości nastąpiło wyrokiem sądu częstochowskiego<sup>71</sup>. W czerwcu 1942 r. donoszono o wydaniu wyroku śmierci względem 22-letniego mieszkańca Piotrkowa, który był wcześniej karany za kradzieże, podczas kolejnej kradzieży został ujęty i w trakcie konwojowania zadał śmiertelne ciosy nożem członkowi eskorty<sup>72</sup>, w lipcu 1942 r. opisano sprawę skazania za morderstwo 30-letniego nożownika z Tomaszowa<sup>73</sup>, natomiast we wrześniu 1942 r. ukazała się krótka notatka o skazaniu przez „Niemiecki Sąd Specjalny w Piotrkowie” na karę główną pocztowca dopuszczającego się kradzieży i zdrady tajemnic służbowych<sup>74</sup> oraz dziewięciu Żydów, którzy bez zezwolenia opuścili dzielnicę żydowską<sup>75</sup>. W prasie obwieszono jeszcze kilka innych wyroków, m.in. w sprawach o pokątne mienienie zboża, ubój, pokątny handel, podbijanie cen<sup>76</sup>, uchylanie się od pracy w Rzeszy<sup>77</sup> czy rozpowszechnianie nieprawdziwych twierdzeń na szkodę Rzeszy Niemieckiej<sup>78</sup>, jednak orzeczono w nich kary łagodniejsze.

Mając powyższe na uwadze, można stwierdzić, że według obecnego stanu badań przed Sondergericht Petrikau stanęło w sumie 972 oskarżonych, w tym 796 mężczyzn i 176 kobiet. Było wśród nich 813 Polaków (84%), 127 Żydów (13%) oraz 32 Niemców (3% – 12 reichsdojców i 20 folksdojców). Skazano 754 osoby (78%), względem 207 umorzono postępowanie (21%), natomiast 11 uniewinniono (1%). W przypadku 67 podsądnych brakowało danych co do sposobu zakończenia postępowania. Za czyny o politycznym charakterze skazano 110 osób (15%), gospodarczym 193 (26%), natomiast kryminalnym 434 (59%). Liczbę osób skazanych na karę śmierci podaną przez J. Górala i M. Uzdowskiego należy powiększyć

---

posiedzenie w sprawie Kmity odbył 21 sierpnia 1944 r., to postanowienie wydał z datą 22 sierpnia – prawdopodobnie ze względu na dużą liczbę spraw wówczas rozpatrywanych.

<sup>69</sup> *Wyroki Sądu Specjalnego*, „Dziennik Radomski” z 20-21.07.1941 r.

<sup>70</sup> *Kara śmierci na młodocianego złoczyńcę*, „Goniec Krakowski” z 25-26.01.1942 r. Ta sama sprawa została opisana w innych wydawnictwach, jednak relacje te nieznacznie różnią się w szczegółach. *Wyrok śmierci na bandytę*, „Goniec Krakowski” z 6.11.1941 r.; *Wyrok śmierci na bandytę*, „Dziennik Radomski” z 7.11.1941 r.; *Kara śmierci za rabunek i gwałt*, „Dziennik Radomski” z 20.01.1942 r.

<sup>71</sup> J. Franecki, *Działalność sądów specjalnych w dystrykcie radomskim*, Kielce 1978, s. 62; *Żydówka skazana na śmierć*, „Dziennik Radomski” z 3.04.1942 r.; Archiwum Państwowe w Częstochowie, Niemiecki Zakład Karny w Częstochowie, sygn. 1672, Beschluss vom 7.3.1942, k. 10; K. Graczyk, *Pierwszy Sondergericht...*, s. 196.

<sup>72</sup> *Wyrok śmierci na zbrodniarza*, „Kurier Częstochowski” z 27.06.1942 r.

<sup>73</sup> *Sprawiedliwość dosięgła nożownika. Zamordował muzykanta z blahego powodu*, „Dziennik Radomski” z 26.07.1942 r.

<sup>74</sup> *Skazanie na śmierć złodzieja pocztowego*, „Dziennik Radomski” z 4.09.1942 r.

<sup>75</sup> *Kara śmierci za opuszczenie dzielnicy żydowskiej*, „Goniec Krakowski” z 22.09.1942 r.

<sup>76</sup> *Z Sądu Specjalnego*, „Kurier Częstochowski” z 10.02.1943 r.

<sup>77</sup> *Praca jest obowiązkiem*, „Kurier Częstochowski” z 4.03.1943 r.

<sup>78</sup> *Z Sądu Specjalnego*, „Kurier Częstochowski” z 7.09.1940 r.

o sprawy odnalezione w Archiwum Federalnym w Berlinie oraz opisane w prasie GG, co w sumie daje 40 przypadków. Dane powyższe, wobec stanu zachowania źródeł, należy traktować jako minimalne. W oczy rzuca się tu zwłaszcza zadziwiająco niski poziom skazań, odbiegający od współczynnika przeważającej większości sądów specjalnych, wynoszącego powyżej 90%. Raczej nie dowodzi to skłonności sądu, bowiem niewielka jest liczba osób uniewinnionych. Fenomen ten tłumaczy znaczny odsetek spraw umorzonych, który wskazuje na negatywną pracę prokuratury, która w wielu nieadekwatnych sprawach wносиła akt oskarżenia, co kończyło się umorzeniem.

Z zachowanego orzecznictwa trzeba omówić trzy sprawy dotyczące udzielania pomocy Żydom. W pierwszej sprawie oskarżono dwóch Polaków: Juliana Stolarskiego i Piotra Golańskiego. Nie jest do końca jasne, dlaczego obu mężczyzn oskarżono w jednej sprawie – prawdopodobnie udzielili pomocy tym samym Żydom. W połowie października 1942 r. niejaki Śniadek, komendant posterunku policji polskiej z Gorzkowic w powiecie piotrkowskim, przyprowadził do rolnika Stolarskiego kobietę z dzieckiem i powiedział mu, aby przyjął ich do siebie, ponieważ są to znajomi jego oraz wysiedlonych Polaków. Poleciał mu też zabrać furmanką dwie inne osoby oraz ich rzeczy. Rolnik dał się namówić i przyjął mężczyznę, dwie kobiety i dziecko. Choć mężczyzna okazał mu paszport na polskie nazwisko, Stolarski po czasie nabral podejrzeń, że może chodzić o Żydów. Podejrzeniem podzielił się ze Śniadkiem, który poleciał mu zachować spokój i zadeklarował, że odpowiedzialność bierze na siebie. Goście pozostali u Stolarskiego, który za danie schronienia otrzymywał od nich 700 zł miesięcznie. Na początku lutego 1943 r. przeczytał w gazecie, że dawanie schronienia Żydom jest surowo karane i wygonił ich z domu. W kwietniu 1943 r. do gospodarstwa Golańskiego przyszły dwie Żydówki z dzieckiem, prosząc o jedzenie. Ten odpowiedział, że sam nie ma co jeść. Żydówki po około kwadransie rozmowy opuściły gospodarstwo i zabrały ze sobą jedzenie, jednak sąd nie był w stanie ustalić, czy uczyniły to samowolnie, czy też podarował im je rolnik. W takiej sytuacji pod koniec maja 1943 r. Sondergericht skazał Stolarskiego na karę śmierci za świadome danie schronienia Żydom, którzy nieuprawnienie opuścili wyznaczoną im dzielnicę mieszkaniową na podstawie § 4b trzeciego rozporządzenia o ograniczeniach pobytu w GG z 15 października 1941 r.<sup>79</sup> Natomiast Golański został uniewinniony z braku dowodów – nie można było obalić jego twierdzenia, że nie przyjął Żydów do swojego domu i odmówił im jedzenia, a nawet gdyby jakiś jego krewny dał jedzenie, to on nie mógł zostać za to pociągnięty do odpowiedzialności<sup>80</sup>. W osobnym postępowaniu, przed Sądem SS i Policji w Krakowie, został oskarżony Śniadek, także nad podstawie § 4b trzeciego rozporządzenia. Uniewinniono go pod koniec sierpnia 1943 r. Formułując prośbę o łaskę, żona Stolarskiego powołała się na wspomniane wcześniej uniewinnienie, a w Głównym Wydziale Sprawiedliwości w Rządzie GG zaczęto zastanawiać się nad wznowieniem postępowania. Taki wniosek złożył zresztą w styczniu 1944 r. obrońca Stolarskiego, w związku z czym Sondergericht wydał postanowienie o odroczeniu wykonania kary śmierci. Dla oceny zasadności wniosku szef niemieckiej prokuratury w Piotrkowie Hellmuth Holland miał przesłuchać Śniadka, jednak natrafiło to właściwie na obstrukcję ze strony jego przełożonych. Uniewinnienie Śniadka Sąd SS i Policji w Krakowie oparł na ustaleniu, że polski policjant umieścił Żydów

<sup>79</sup> Trzecie rozporządzenie o ograniczeniach pobytu w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 15 października 1941 r. VOBl. GG 1941, nr 99 z 25.10.1941, s. 595.

<sup>80</sup> BA, R 137 I/2359, Urteil in der Strafsache gegen Julian Stolarski und Piotr Golański vom 26.05.1943, k. 18-19.

u rolnika, działając służbowo i że w Gorzkowicach nie istniały dla nich żadne ograniczenia pobytu i poruszania się. Dane te jednak prokurator niemiecki ocenił jako nieprawdziwe i rekomendował przeprowadzenie egzekucji, po tym jak Sondergericht odrzucił wniosek o wznowienie. W kontekście złożonych ostatecznie zeznań Śniadka dopatrzono się jednak, że Stolarski przyjął Żydów w dobrej wierze, zaś czy nadal był w dobrej wierze po przeprowadzonych w okolicy wysiedleniach, należało ocenić w perspektywie obiektywnych możliwości dowiedzenia się przez niego przy pomocy publicznego obwieszczenia, że znajdujący się u niego Żydzi powinni znaleźć się w wyznaczonej im dzielnicy mieszkaniowej. Ze względu na sprzeczność ustaleń obu sądów w propozycji Głównego Wydziału Sprawiedliwości uznano za celowe „dopasowanie wyroku Sondergerichtu przez daleko idący akt łaski do wyniku postępowania przed sądem SS i policji”. Mimo wyraźnie negatywnych opinii pozostałych podmiotów opiniujących, gubernator Hans Frank zamienił Stolarskiemu w drodze łaski karę śmierci na dwa lata więzienia przy zaliczeniu aresztu tymczasowego<sup>81</sup>.

W drugiej sprawie skazano na karę śmierci za ukrywanie Żydów Polkę Karolinę Juszczycowską z Tomaszowa Mazowieckiego. Udzieliła ona przez okres 6 tygodni za opłatą schronienia i wiktu dwóm Żydom, którzy zagadnęli ją na ulicy. Wyrok wydany w tej sprawie jest jednym z najkrótszych wydanych przez sądy specjalne – liczy 1,5 strony<sup>82</sup>. Pozytywną opinię co do ulaskawienia wydał skład orzekający, bowiem otrzymana opłata nie była wysoka, zaś ze względu na dokonane już wysiedlenie Żydów w efekcie czynu nie powstała istotna szkoda. Choć do tego stanowiska przyłączył się prokurator, sekretarz stanu Josef Bühler w zastępstwie Franka odmówił łaski, a Juszczycowska została stracona w więzieniu we Frankfurcie nad Menem 10 stycznia 1945 r.<sup>83</sup>

W trzeciej sprawie oskarżono pięciu mężczyzn: czterech rolników o danie schronienia Żydom oraz robotnika o niedoniesienie o przestępstwie niebezpiecznym dla ogółu. Rolnicy pochodzili ze wsi Łazisko w powiecie tomaszowskim, natomiast robotnik z Tomaszowa. Wszyscy byli folksdojczami. Trzej rolnicy udzielili kilku Żydom pochodzącym z warszawskiego getta oraz powiatu tomaszowskiego noclegu, wyżywienia oraz pracowali razem z nimi np. przy wyrębie drewna. Czwarty rolnik nie udzielił schronienia, jednak pozwolił, aby mieszkający u sołtysa Żyd Jankiel Israelewicz brał udział w organizowanych u niego libacjach, podczas których dostawał to samo jedzenie co pozostali biesiadnicy. Danie wyżywienia sąd specjalny uznał za część zagwarantowania schronienia i skazał wszystkich rolników na karę śmierci na podstawie § 4b przywołanego rozporządzenia. Natomiast przewinienie robotnika polegało na tym, że znając sołtysa i wiedząc, że ten daje schronienie Żydom, nie tylko zaniechał złożenia doniesienia, ale także brał udział w różnych popijawach u dwóch oskarżonych, podczas których był obecny Żyd, z którym nawet się ścisłał. Sąd uznał, że oskarżony ten otrzymał wiarygodną wiedzę o zamiarze popełnienia przestępstwa niebezpiecznego dla ogółu i zaniechał zawiadomienia władz. W ocenie sądu nie było wątpliwości,

<sup>81</sup> BA, R 137 I/2359, Gnadenakt vom 15.12.1944, k. 30; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu, IPN Po 3/369/3, Vermerk vom 12.08.1943, k. 70; Schreiben an das SS- und Polizeigericht vom 15.09.1943, k. 71; Schreiben an das SS- und Polizeigericht vom 5.11.1943, k. 73; Schreiben der Helena Stolarska vom 5.01.1944, k. 75; Schreiben des Leiters der Deutschen Staatsanwaltschaft in Petrikau vom 18.01.1944, k. 76; Schreiben des Leiters der Staatsanwaltschaft in Petrikau vom 6.03.1944, k. 82; Schreiben der Hauptabteilung Justiz vom 12.04.1944, k. 83; Vermerk vom 20.06.1944, k. 89.

<sup>82</sup> BA, R 137 I/2385, Urteil in der Strafsache gegen Karoline Juszczycowska vom 23.08.1944, k. 15.

<sup>83</sup> BA, R 137 I/2385, Gnadenäusserung vom 23.08.1944, k. 1; Schreiben des Oberstaatsanwalts in Frankfurt am Main vom 10.01.1945, bp.

że udzielanie schronienia Żydom w GG jest przestępstwem niebezpiecznym dla ogółu, ponieważ Żydzi po ucieczce ze swoich dzielnic mieszkaniowych często przyłączali się do „band” i w ten sposób stanowili duże zagrożenie dla ogółu, a dodatkowo sam czyn był zagrożony najsurowszą karą. Czyn robotnika, będącego również członkiem SA, czyli Sturmabteilungen (bójówek NSDAP), sąd zakwalifikował jako szczególnie ciężki przypadek na podstawie § 139 niemieckiego kodeksu karnego, za który wymierzył karę 5 lat ciężkiego więzienia<sup>84</sup>. Ze względu na stan zachowania źródeł nie można odpowiedzieć na pytanie, czy orzeczone kary śmierci zostały wykonane, nie można tym samym praktyki prawa łaski w stosunku do folksdojczów porównać z praktyką w stosunku do Polaków. Wiadomo jedynie, że wobec czwartego rolnika karę w drodze łaski zamieniono na 3 lata ciężkiego więzienia<sup>85</sup>.

Nie zachował się co prawda ani jeden egzemplarz wyroku w tego rodzaju sprawie, ale z przywołanej wyżej notatki prasowej oraz powojennych zeznań Hermanna Muhsa wynika, że piotrkowski sąd specjalny skazał na karę śmierci wielu Żydów za nieuprawnione opuszczenie getta na podstawie trzeciego rozporządzenia o ograniczeniach pobytu. Egzekucje były wykonywane przez rozstrzelanie<sup>86</sup>. Zeznawał na ten temat w procesie przeciwko Hollandowi polski adwokat Waław Ziętek. Ziętek pamiętał, że był obrońcą przed Sondergerichtem w 50-60 sprawach o nielegalne opuszczenie getta, a uniewinnienie nastąpiło tylko w 2-3 przypadkach. Zeznanie to rzuca cień na weryfikowalne przypadki skazania na karę śmierci ustalone na podstawie akt oraz prasy. Można przypuszczać, że prawdopodobnie wyroków śmierci w rzeczywistości było nawet kilka razy więcej – skoro Ziętek nie był jedynym adwokatem dopuszczonym przed Sądem Specjalnym w Piotrkowie<sup>87</sup>.

Zachowane dokumenty niestety nie pozwoliły stwierdzić, w jakich sprawach i z jakich powodów wyroki Sondergerichtu były zaskarżane przy pomocy nadzwyczajnego sprzeciwu, który mógł wnieść kierownik Głównego Wydziału Sprawiedliwości. Uczyniono tak względem wyroku z 25 marca 1941 r. w sprawie o kradzież kolejową. Ponownie sprawę tę miał rozpoznać Sąd Specjalny w Radomiu, jednak wynik nie jest znany<sup>88</sup>. Wiadomo, że prokurator Holland wystąpił z wnioskiem o wniesienie nadzwyczajnego sprzeciwu od wyroku uniewinniającego ks. Zygmunta Werłyńskiego, proboszcza z Koluszek, oskarżonego o fałszerstwo dokumentów dotyczących ślubu. Holland napisał, że sąd specjalny nie powinien być dawać wiary polskim świadkom, gdyż ogólnie znany jest bigoteryjny i kłamliwy charakter Polaków. Przełożeni jednak nie przychyliłi się do jego propozycji<sup>89</sup>.

## 5. Wnioski

Sąd specjalny został najpierw utworzony w Wieluniu, jednak ze względu na zniszczenia wojenne został już po kilkunastu dniach przeniesiony do Piotrkowa. Jego ustrój zmieniał się

<sup>84</sup> BA, D01/DOK/P/1960, Urteil in der Strafsache gegen Alfons Gross, Adolf Karg, Paul Karg, Georg Fenske und Otto Lehmann vom 19.05.1943, k.7-9.

<sup>85</sup> BA, D01/DOK/P/1960, Bericht über von Seydewitz, k. 8.

<sup>86</sup> BL, B 162/6777, Vernehmungsprotokoll des Zeugen Hermann Muhs vom 20.01.1966, k. 105.

<sup>87</sup> AIPN, IPN Ld 503/48, t. 3, Protokół rozprawy głównej przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie z 16.03.1949 r., k. 293-314.

<sup>88</sup> APL, SSwP, sygn. 16, Schreiben des Leiters des Sondergerichts in Radom vom 1.10.1941, k. 10.

<sup>89</sup> AIPN, IPN Ld 503/48, t. 3, Akt oskarżenia przeciwko Hellmuthowi Hollandowi z 11.12.1948 r., k. 134; Protokół rozprawy głównej przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie z 16.03.1949 r., k. 310.

stosownie do postanowień ustawodawstwa GG w sposób analogiczny do innych sądów specjalnych GG. Pracami Sądu Specjalnego w Piotrkowie kierowało w sumie trzech sędziów, przy czym udział ostatniego sprowadzał się do podjęcia ograniczonej działalności po ewakuacji do Zgorzelca. Liczbę sędziów zaangażowanych w pracę sądu obliczono na przynajmniej 26, co w związku z trójetatową obsadą sądu musi prowadzić do wniosku o znacznej fluktuacji kadry. Pierwszy komplet sędziowski składał się z sędziów oddelegowanych z okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu.

Dane statystyczne zebrane przez J. Górala i M. Uzdowskiego, poszerzone w oparciu o dalsze dociekania z wykorzystaniem nowego materiału źródłowego, wskazują na ostateczną liczbę 1065 podsądnych, w tym 84% Polaków, 13% Żydów oraz 3% Niemców. Skazano 841 z nich, tj. 79%, względem znacznego odsetka postępowanie umorzono (207 osób – 20%), natomiast uniewinniono tylko 11 (1%), podczas gdy co do 67 osób brak było danych. Większość przypisanych czynów miała charakter kryminalny (62%), podczas gdy czyny gospodarcze (25%) i polityczne (13%) występowały rzadziej. Liczbę osób skazanych na karę śmierci obliczono na 40 i ze względu na stan zachowania źródeł jest to liczba minimalna. Świadek tylko jednego polskiego adwokata występującego przed Sądem Specjalnym w Piotrkowie w sprawach przeciwko Żydom o nielegalne opuszczenie getta wskazuje, że w rzeczywistości liczbę tę należałoby powiększyć o 50-60. Niestety, ze względu na stan zachowania źródeł, będący pochodną niszczenia dokumentów przez okupanta niemieckiego, szersze badania w tym obszarze nie wydają się możliwe.

Można przypuszczać, że znaczny udział w surowym orzecznictwie Sądu Specjalnego w Piotrkowie miał przewodniczący Woyte, na którego wywierał wpływ prokurator Holland. Woyte stosunkowo długo piastował swoją funkcję, przypuszczalnie przełożeni byli więc zadowoleni z jego pracy. Pośrednio wskazuje na to fakt bycia przez niego mężem zaufania Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników w Piotrkowie<sup>90</sup>. Symptomatyczne niech będzie także jedno ze świadectw, według którego Woyte był uważany przez Polaków za „kata” i gdy oskarżycielem na rozprawie był Holland, to wydawany przez Woytego wyrok zawsze pokrywał się z wnioskiem prokuratorskim<sup>91</sup>.

Wypada odnotować, że sąd specjalny skazywał na karę śmierci – poza Żydami, którzy nieuprawnienie opuścili getto – Polaków i folksdojczów dających im schronienie, a także niebezpiecznych przestępców notorycznych i szkodników narodowych. Rozpoznawał także szereg innych spraw, jak np. nielegalny ubój, pokątny handel, uchylanie się od pracy w Rzeszy czy kradzieże, w których sięgał po kary łagodniejszego rodzaju. Przynajmniej część z orzeczeń Sondergerichtu wpisywała się tym samym nie tylko w dyskryminacyjną, ale przede wszystkim eksterminacyjną politykę okupanta niemieckiego.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Łodzi, Sąd Specjalny w Piotrkowie: sygn. 1, 2, 3, 4, 13, 16, 23.  
 Archiwum Narodowe w Krakowie, Niemieckie Więzienie w Nowym Wiśniczu, sygn. 3, 4, 5, 9, 10, 19, 22, 23, 26, 28, 29, 33, 34, 40, 41, 42, 43, 44, 50, 54, 63, 65, 68, 74, 75, 76, 78, 86, 91.

<sup>90</sup> APL, SSwP, sygn. 4, Schreiben an den Standortführer der NSDAP vom 8.11.1941, k. 75.

<sup>91</sup> AIPN, IPN Ld 503/48, t. 3, Protokół rozprawy głównej przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie z 16.03.1949 r., k. 304.

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, GK 179/165.  
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Łodzi, IPN Ld 421/51, 503/48.  
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu, IPN Po 3/369/3.  
Archiwum Państwowe w Radomiu, Gubernator Dystryktu Radomskiego – Wydział Sprawiedliwości, sygn. 206.  
Bundesarchiv Berlin, D01/DOK/P/1960, 1964; R 137 I/2359, 2360, 2362, 2374, 2377, 2385, 2387, 2389, 2456, 2498; R 3001/9803/7/1, 9803/7/2; R3001/51505, 72020; VBS 1018 (R 3001)/ZB II 1788 A. 07; VBS 1099 (R 137 I)/ZJ 133 A. 2.  
Bundesarchiv Ludwigsburg, B 162/6777, 19180.

### Prasa

- „Dziennik Radomski”.  
„Goniec Krakowski”.  
„Krakauer Zeitung”.  
„Kurier Częstochowski”.

### Opracowania

- Becker M., *Sądownictwo niemieckie i jego rola w polityce okupacyjnej na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy 1939-1945*, tłum. W. Niemirowski, Warszawa 2020.  
*Einwohnerbuch für den Stadt- und Landkreis Schweidnitz mit den Städten Schweidnitz, Freiburg i. Schles., Striegau und allen Gemeinden*, Breslau 1938.  
Franecki J., *Działalność sądów specjalnych w dystrykcie radomskim*, Kielce 1978.  
Góral J., Uzdowski M., *Hitlerowski Sąd Specjalny w Piotrkowie Trybunalskim. Zarys działalności*, w: *Materiały z sesji naukowej: Okupacja hitlerowska w Piotrkowskim*, red. J. Góral, Piotrków Trybunalski 1998, s. 43-51.  
Graczyk K., *Pierwszy Sondergericht na ziemiach polskich. Z działalności Sądu Specjalnego w Częstochowie (Sondergericht Tschenstochau) (1939-1945)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 74/2022, z. 2, s. 179-219.  
Graczyk K., *Sondergericht Kattowitz. Sąd Specjalny w Katowicach 1939-1945*, Warszawa 2020.  
Konieczny A., *Pod rządami wojennego prawa karnego Trzeciej Rzeszy. Górny Śląsk 1939-1945*, Warszawa–Wrocław 1972.  
Kozyra W., *Okupacyjna administracja niemiecka na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1939-1945*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G, Ius”, 2013, t. 60, z. 1, s. 35-51.  
Łuczak C., *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty 1939-1945)*, Poznań 1996.  
Majer D., „Narodowo obcy” w III Rzeszy. Przyczynek do narodowosocjalistycznego ustawodawstwa i praktyki prawniczej w administracji i wymiarze sprawiedliwości ze szczególnym uwzględnieniem ziem wcielonych do Rzeszy i Generalnego Gubernatorstwa, tłum. T. Skoczny, Warszawa 1989.  
Mielnik H., *Sądownictwo polskie (niemieckie) w dystrykcie lubelskim Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939-1944*, Lublin 2020.  
Pospieszalski K.M., *Polska pod niemieckim prawem (ziemie zachodnie)*, Poznań 1946.  
Rudawski B., *Wyższy Sąd Krajowy w Poznaniu. Zarys działalności wraz z wyborem dokumentów*, Poznań 2022, „Documenta Occupationis”, t. 18.  
Schenk D., *Hans Frank. Biografia generalnego gubernatora*, Kraków 2009.  
Wrzyszczyk A., *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Lublin 2008.  
Wrzyszczyk A., *Organizacja niemieckiego resortu sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939-1945*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio G, Ius”, 2013, t. 60, z. 1, s. 121-133.



- Wrzyszc A., *Placówka Zapasowa Organów Resortu Sprawiedliwości Generalnego Gubernatorstwa w Görlitz 1944-1945*, w: *Nil nisi veritas. Księga dedykowana Profesorowi Jackowi Matuszewskiemu*, red. M. Głuszak, D. Wiśniewska-Józwiak, Łódź 2016, s. 517-527.
- Wrzyszc A., *Sądownictwo SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie (stań badań)*, „*Studia Iuridica Lublinensia*”, 2013, t. 19, s. 361-371.
- Wrzyszc A., *Sądy na ziemiach polskich w czasie okupacji niemieckiej (1939-1945). Najnowsze opracowania tematu*, „*Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*”, 2020, t. 23, s. 35-54.
- Wrzyszc A., *Z działalności Sądu Specjalnego w Radomiu (1939-1945)*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*”, 2001, t. 53, z. 1, s. 327-342.
- Zarzycki E., *Eksterminacyjna i dyskryminacyjna działalność hitlerowskich sądów okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939-1945*, Bydgoszcz 1981.